

Agata Dworzak
Koło Naukowe
Studentów Historii Sztuki
Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Kraków

**XVIII-WIECZNE
UROCZYŚĆCI Z UDZIAŁEM
CUDOWNEGO OBRAZU MATKI
BOSKIEJ TARTAKOWSKIEJ.
PRZYCZYNEK
DO FUNKCJONOWANIA
LOKALNYCH SANKTUARIÓW
MARYJNYCH
W RZECZYPOSPOLITEJ**

Tartaków to miasteczko w dawnym powiecie bełskim, położone ok. 100 km na północ od Lwowa oraz ok. 10 km na południowy-wschód od Sokala¹. Istniejący kościół parafialny, w którym znajdował się cudowny obraz Matki Boskiej Tartakowskiej Uzdrowicielki Chorych, ufundowany został przez Franciszka Salezego Potockiego, wojewodę kijowskiego i wołyńskiego, krajczego wielkiego koronnego. Budowlę wzniesiono w latach 1739 – ok. 1751² [il. 1–4].

Wizerunek Matki Boskiej Tartakowskiej nie został koronowany w epoce staropolskiej, ale – jak się okazuje – sanktuarium w Tartakowie było prężnym ośrodkiem lokalnego kultu maryjnego, chcącym dorównać bernardyńskiemu sanktuarium w pobliskim Sokalu³.

¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. 12, Warszawa 1892, s. 216.

² A. Dworzak, *Freski w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Tartakowie*, [w:] *Sztuka Kresów Wschodnich*, t. 7, red. A. Betlej, A. Markiewicz, Kraków 2012, s. 67.

³ T. Kukiz, *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*, cz. 1, Warszawa 2000, s. 174; A. Witkowska, *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717–1992*, [w:] *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski, A. Witkowska et al., Kraków 1996, s. 95. Historia obrazu



Il. 1. Tartaków, kościół parafialny. Stan z r. 1912. Fot. w zbiorach IHS UJ.



Il. 2. Tartaków, kościół parafialny. Widok współczesny, stan z r. 2010. Fot. A. Dworzak.



Il. 3. Tartaków, kościół parafialny. Widok współczesny fasady, stan z r. 2010. Fot. A. Dworzak.



Il. 4. Tartaków, kościół parafialny. Widok współczesny wnętrza, stan z r. 2010. Fot. A. Dworzak.

Obraz z Tartakowa [il. 5–7], namalowany na płótnie przymocowanym do deski, przedstawia Marię w długiej sukni, ukazaną w typie *Immaculaty*, depczącą smoka. Ponad nią widnieje postać Boga Ojca z rozpostartymi rękoma, wychylającego się spośród chmur, po bokach postaci Marii znajdują się przedstawienia odwołujące się do wezwań litanii loretańskiej⁴.

została uwzględniona przez S. Barącz, *Tartaków. Zapiski historyczne*, „Warta” 1890, nr 815/816, s. 6799, artykuł Barącz w „Warcie” składa się z kilku części i był publikowany w numerach 813–820, wiadomości o obrazie znajdują się w numerach 815/816 i 817/818. Pisząc je, Barącz korzystał z rękopiśmiennych dokumentów kościelnych, m.in. *Addytamentu niektórych wiadomości...* ks. Kostkiewicza oraz niezachowanego obecnie *Erectio seu fundatio ecclesiae parochialis Tartakoviensis sub titulo S. Michaelis Archangeli*; idem, *Cudowne obrazy Marii Panny w Polsce*, Lwów 1891, s. 266–267; Wacław z Sulgostowa [S. Nowakowski], *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902, s. 658–660; A. Friedrich, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 2, Kraków 1904, s. 304–308. W roku 1991 obraz został koronowany przez Jana Pawła II. W 2003 r. wykonano kopię obrazu tartakowskiego na polecenie ks. kard. Mariana Jaworskiego i przesłano do Rzymu. 8 I 2004 r. Jan Paweł II poświęcił i koronował kopię obrazu, który następnie został przekazany parafii w Tartakowie, zob. O. Salamon, *Matka Boża Tartakowska Uzdrawicielka Chorych*, [sine loco] 2004, s. 16.

⁴ Obraz został dwukrotnie poddany konserwacji: w 1961 r. w Krakowie (zob. *Z dawna Polski Tyś Królową. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717–1996*, red. R. Szymczak, Szymanów 1996, s. 510) oraz w 1990 r. w Jarosławiu przez artystę plastyka Stanisława Filipa (zob. O. Salamon, *Matka Boża Tartakowska...*, s. 8). To zapewne podczas tych zabiegów obraz uległ daleko idącym przemalowaniom, które widoczne są przy porównaniu obecnego stanu obrazu z rycinami z 1778 r. oraz z XIX w.



Il. 5. Matka Boska Tartakowska. Rycina Adama Goczemskiego, 1778, wg A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość Obrazu Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny w kościele parafialnym tartakowskim [...]*, Poczajów 1778, karta tytułowa – verso.



*Prawdziwy Wizerunek Obrazu Niepokalanej
Najświętszej Maryi Panny w kościele parafial-
nym Tartakowskim, wielkimi łaskami i cudami
słynącego.*

z. (st. M. Jabłońskiego w. Lwowie.

Il. 6. Matka Boska Tartakowska. Litografia M. Jabłońskiego, XIX w., w zbiorach IHS UJ.



Il. 7. Obraz Matki Boskiej Tartakowskiej (obecnie Łukawieckiej), stan współczesny. Wg <http://www.rodowy.pl/lukawiec>.

Historia obrazu

Nie wiadomo, jak obraz znalazł się w Tartakowie. Według tradycji został wykonany przez włoskiego malarza w początkach XVII w. i pozostawał w posiadaniu Potockich na zamku tartakowskim⁵. W trakcie jego pożaru w roku 1727 został cudownie uratowany i trafił do kapelana Stanisława Potockiego, ks. Mikołaja Kucharskiego, który przechowywał go na plebanii aż do swej śmierci w roku 1764. Następnie obraz przeniesiono do kościoła i umieszczono na pilastrze nad chrzcielnicą. 9 III 1765 *tak mocno krwią się zaczął pocić, że nawet ręczniczek*

⁵ S. Barącz, *Tartaków...*, nr 815/816, s. 6799; Idem, *Cudowne obrazy...*, s. 266; A. Friedrich, *Historie cudownych obrazów...*, s. 304; B. Sokalski, *Powiat sokalski pod względem geograficznym, etnograficznym, historycznym i ekonomicznym*, Lwów 1899, s. 315–316; S. Cichocki, *Z historii Tartakowa*, „Ziemia Sokalska” 1938, nr 73, s. 5–6; T. Kukiz, *Madonny kresowe...*, s. 169–170. Obraz tartakowski z całą pewnością ma proveniencję lokalną, a legenda o pochodzeniu włoskim miała dodać mu powagi oraz znaczenia i była elementem propagandy przed staraniem o papieskie korony. Warto także zauważyć, że Franciszek Salezy Potocki zamówił w roku 1751 u malarza Józefa Balzaniego obraz przedstawiający Matkę Boską do kościoła w Tartakowie (zob. A. Dworzak, *Freski w kościele...*, aneks, s. 82). Ponieważ nie ma informacji, że w kościele znajdowały się dwa obrazy Matki Boskiej, być może to właśnie Balzani jest autorem cudownego obrazu; świadczyłyby to nie najlepiej o umiejętnościach malarza. Niestety, nie zachowały się potwierdzone dzieła Balzaniego, które mogłyby stanowić materiał porównawczy.

pozeń podłożony krwią zbroczony został. Pot ten krwawy powtarzał się aż do 24 marca tegoż roku⁶. Temu zjawisku towarzyszyła światłość zstępująca z nieba i rozświetlająca cały kościół⁷, a ludność tartakowska poczęła doznawać licznych łask i cudów. Wobec tych niezwykłych zdarzeń żona Franciszka Salezego Potockiego, Anna, ufundowała srebrną koronę, księżyc i srebrną sukienkę do obrazu, po czym został on umieszczony w ołtarzu bocznym p.w. Pana Jezusa⁸, a w roku 1768 wstawiony do ołtarza różańcowego, przy udziale licznych duchownych obu obrządków, przedstawicieli cechów, przy odgłosach armat i iluminacji⁹.

Kult obrazu szybko się rozwijał, Franciszek Salezy i Anna Potoccy podczas wizyt w Tratakowie adorowali wizerunek i łożyli na liczne wotywy, a mieszkańcy Tartakowa doznawali za jego sprawą coraz liczniejszych łask i cudownych uzdrowień. Podczas epidemii w roku 1770 odprawiono uroczystą procesję z obrazem dookoła miasta w intencji zażegnania zarazy, wizerunek niesiony był wówczas przez młodego Stanisława Szczęsnego Potockiego. Z tej okazji mieszkańcy Tartakowa ufundowali również srebrne wotum, przedstawiające miasto Tartaków, które okrywa płaszczem Maria, z inskrypcją: *Tuta sub teqmine tuo*¹⁰. Ks. Augustyn Kostkiewicz, ówczesny promotor bractwa różańcowego, opisał wszystkie te wydarzenia i zawiadomił konsystorz diecezji chełmskiej, a ten wyznaczył na 17 VI 1776 r. do zbadania zjawiska czteroosobową komisję¹¹, której działalność sfinansował Szczęsny Potocki¹². W ciągu kilku dni przesłuchano 58 świadków, a protokół odesłano do konsystorza.

⁶ S. Barącz, *Cudowne obrazy...*, s. 266; za nim Friedrich, *Historye cudownych obrazów...*, s. 306.

⁷ A. Friedrich, *Historye cudownych obrazów...*, s. 306.

⁸ B. Sokalski, *Powiat sokalski...*, s. 316, T. Kukiz, *Madonny kresowe...*, s. 171, zob. S. Barącz, *Tartaków...*, nr 815/816, s. 6799 podaje, że koronę i księżyc ufundowała Anna Niedzwiecka, natomiast na sukienkę srebrną, także ramy do obrazu i inne ozdoby złożyli się mieszkańcy.

⁹ S. Barącz, *Tartaków...*, nr 815/816, s. 6799; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 12890/III (dalej: ZNiO, 12890/III), *Addyament niektórych wiadomości z strony obrazu cudownego Niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny w ołtarzu wielkim będącego w kościele parafialnym tartakowskim*, s. 8.

¹⁰ S. Barącz, *Tartaków...*, nr 815/816, s. 6799; ZNiO, 12890/III, s. 9.

¹¹ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość Obrazu Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny w kościele parafialnym tartakowskim, w ołtarzu różańcowym codziennymi łaskami i cudami słynącego, przez prawny proces pokazania, a pod protekcją Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Stanisława Potockiego chorążego wielkiego koronnego, starosty bełskiego, sokalskiego, rubieszowskiego, etc, etc, fundatora, kولاتora i dobrodzieja, tegoż kościoła świata ogłoszona*, Począjów 1778, s. 7–8; książkę tę znalazł w Archiwum oo. Bernardynów w Krakowie dr hab. Andrzej Betlej, któremu w tym miejscu dziękuję za wskazanie mi jej i za zachętę do podjęcia tematu. Na komisarzy powołani zostali ks. Jerzy Wydzga, deputat na Trybunał Koronny, kanonik i dziekan katedry chełmskiej; ks. Gabriel Józef Kobylański dziekan hrubieszowski, proboszcz horodłowski; ks. Michał Rojowski proboszcz hoszczowski oraz ks. Kajetan Leszczyński dziekan sokalski, proboszcz stożanowski; zob. też S. Barącz, *Tartaków...*, nr 815/816, s. 6799–6800.

¹² ZNiO, 12890/III, s. 11.

Ponieważ cuda nie ustały, zdecydowano się powołać kolejną komisję, tym razem dwuosobową, a przeprowadzenie dochodzenia zaplanowano na 1 II 1777 r.¹³ Spisano 24 świadectwa. Po dokonaniu wszystkich czynności biskup chełmski Antoni Onufry de Okęcie Okęcki wydał w Zamościu 5 III 1777 r. dekret uznający obraz Matki Boskiej Tartakowskiej Uzdrowicielki Chorych za cudowny. Pod dekretem podpisał się także Melchior Jan Kochnowski, biskup pomocniczy chełmski¹⁴, który przybył do Tartakowa i uroczyste ogłosił publikację dekretu 8 VI 1777 r.¹⁵ Dwa lata później, 8 IX 1779, obraz uroczyste przeniesiono do nowo wystawionego ołtarza głównego; dopełniono tym samym zalecenia biskupie.

Oprawa uroczystości z udziałem obrazu

Zarówno aktowi przeniesienia obrazu do ołtarza różańcowego (1768), jak i uroczystościom publikacji dekretu biskupiego (1777) oraz przeniesienia cudownego obrazu do wielkiego ołtarza (1779) towarzyszyły rozbudowane uroczystości z bogatą dekoracją efemeryczną. Reżyserem tych obchodów, a zarazem autorem oprawy artystycznej był promotor bractwa różańcowego ks. Augustyn Kostkiewicz. Mając w planach koronację wizerunku, opublikował on trzy książki sławiące dzieje i cuda dokonane za przyczyną obrazu, w których skrupulatnie opisał przebieg i dekoracje okolicznościowe wystawione na te uroczystości¹⁶. Oprócz cytowanej poniżej *Pewnej wiadomości Obrazu Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny w Kościele Parafialnym Tartakowskim...* z 1778 r, były to *Godzinki z cudów poprzysiężonych o obrazie tartakowskim*, wydane w Zamościu w roku 1777, oraz *Nabożeństwa do Matki Boskiej dla wygody*

¹³ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 107; w skład komisji miało wejść dwóch księży spośród czterech powołanych na wcześniejszą komisję.

¹⁴ Ibidem, s. 160.

¹⁵ Ibidem, s. 236; warto dodać, że w 160. rocznicę ogłoszenia dekretu, z inicjatywy proboszcza ks. Stefana Wrzołka, parafianie i ziemianstwo tartakowskie ufundowali do kościoła dwa nowe dzwony, którym nadano imiona „Maria” oraz „Michał”. 8 XII 1937 r. dzwony zostały uroczyste ochrzczone i oddane jako wotum „Cudownej Pani Tartakowskiej”; zob. S. Cichocki, *Chrzest dzwonów w kościele tartakowskim*, „Ziemia Sokalska” 1938, nr 73, s. 1 (Cichocki podaje 150. rocznicę, musi to być jednak błąd drukarski).

¹⁶ ZNiO, 12890/III, s. 7, 34, tam wymienione pozycje. Nie udało się, niestety, odnaleźć dwóch ostatnich pozycji. Publikowanie książek, opisów i druków ulotnych na temat cudownych wizerunków było powszechną praktyką przed aktem koronacji, zob. A. Betlej, *Źródła do siedemnasto- i osiemnastowiecznych dziejów artystycznych kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Sokalu*, [w:] *Sztuka dawnej ziemi chełmskiej i województwa bełskiego*, red. P. Krasny, Kraków 2000, s. 68; T. Dywan, *Dominikańskie sanktuaria maryjne na ziemiach ruskich i ich rola w kształtowaniu kultury prowincjonalnej podczas wielkich uroczystości w XVIII w.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, t. 5, red. A. Markiewicz, M. Milawicki, Kraków 2009, s. 334.

tych którzy jej obrazy cudowne nawiedzają, opublikowane również w Zamościu w 1780 r.¹⁷

Wszystkie uroczystości oparto na wspólnym schemacie. Rozpoczęły się one na pobliskim zamku Potockich, gdzie był ustawiany tron dekorowany adamaszkiem, aksamitem oraz świecznikami do iluminacji, na którym cudowny obraz pozostawał przez noc poprzedzającą ceremonię, w asystencji gwardii i piechoty nadwornej Potockich oraz kapeli¹⁸. Następnie przy wystrzałach z armat oraz akompaniamencie muzyki rozpoczynała się uroczysta procesja do kościoła. Na jej trasie ustawiano rozbudowane bramy triumfalne oraz obeliski z obrazami. Pod tym względem najbardziej okazałe były obchody przeniesienia cudownego obrazu do ołtarza wielkiego (1779), kiedy wystawiono sześć bram triumfalnych oraz niezliczone piramidy z malowanymi przedstawieniami cudów dokonanych za sprawą obrazu. Proklamacji dekretu biskupiego (1777) towarzyszyły zaledwie dwie bramy (finansowane przez miasto Tartaków¹⁹ oraz Potockich²⁰). W obu przypadkach w struktury były wkomponowane odpowiednio dobrane cytaty z Pisma Świętego oraz wierszowane strofy w języku polskim. Przykładowo, na bramie Potockich umieszczono napisy: *In Cruce gloriabor: ad Gal: 6* oraz *W całym życiu Maria w krzyżach się kochała, dlatego i przy krzyżu Syna swego stała, i teraz znać Potockich Krzyże ulubiła, gdy w ich domu mieszkanie sobie założyła*²¹. Bramy wystawione w roku 1779 miały ganki dla kapeli i śpiewaków, a pierwsza z nich – wzniesiona kosztem ks. Kostkiewicza – także ganek wewnętrzny, na którym ustawiono piramidę z kopią cudownego obrazu. Na pozostałe bramy łożyli Stanisław Potocki wraz z żoną, biskupi chełmscy Okęcki i Kochnowski, miasto Tartaków oraz wieś Tartakowiec. Ostatnia z bram była dedykowana opiece Potockich oraz Mniszchów i została wystawiona zapewne kosztem parafii. Dekoracje ozdobiono herbami (Potockich, Mniszchów, biskupów chełmskich, miasta), kolorowymi lampionami, licznymi rzeźbami (posągi geniuszy trzymały banderole z kolejnymi cytatami, zazwyczaj „prowadząc ze sobą” dialog). Rzeźbom *Immaculaty* umieszczonym

¹⁷ Trzecie wznowienie tej książki wydane zostało we Lwowie w roku 1851, zob. S. Barącz, *Tartaków...*, nr 817/818, s. 6808.

¹⁸ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 237; ZNiO, 12890/III, s. 8; jak pisze ks. Kostkiewicz, podczas uroczystości w roku 1777 straż przy obrazie pełniło wojsko cesarskie.

¹⁹ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 238; napis na bramie głosił „Z wielkich niegdyś jarmarków Tartaków miał chwałę / Dość wielką w całej Polsce, jednakże niestałą. / Teraz wieczną mieć będzie, że każdy w potrzebie / Wszystkiego tu dostanie, Maria, u Ciebie”.

²⁰ Ibidem, s. 238–239.

²¹ Ibidem; po drugiej stronie bramy umieszczono wiersz: „Dosyć chwała Maryi znaczny wzrost tu bierze, / Ze się musi nie jeden zadziwić w tej mierze. / Lecz przy wsparciu piór Mniszchów wnosić sobie trzeba, / Ze się wzbije zapewne aż pod same Nieba”.

na zwieńczeniach kilku bram towarzyszyły iluminowane kolorowym ogniem napisy *Maria*. Między kolejnymi bramami drogę procesji prowadzącą na cmentarz przed kościołem wyznaczały piramidy. Umieszczano na nich blejtramy z malowanymi wizerunkami cudów, które również były opatrzone starannie dobranymi cytatami z Pisma Świętego, odnoszącymi się do prezentowanego cudu, i wierszowanymi strofami w języku polskim²². Na cmentarzu ustawiano tymczasowe kaplice; w roku 1779 kaplica miała ośmioboczną strukturę i była wyłożona z zewnątrz i wewnątrz makatami oraz iluminowana²³. Spełniały one podwójną funkcję: były miejscem wystawienia cudownego obrazu w drodze pomiędzy zamkiem a kościołem, a podczas głównych uroczystości kapłani odprawiali tam msze dla licznie zgromadzonych wiernych, w kolejnych zaś dniach udzielano w nich sakramentów pokuty oraz bierzmowania.

Dekoracja obejmowała też fasadę kościoła – przystrojono ją banderolami z cytatami chwälącymi Marię oraz jej atrybutami (jak na przykład rzeźbione serce gorejące na postumencie)²⁴. Wieże kościelne były obłożone malowidłami ilustrującymi historię obrazu tartakowskiego, natomiast przed fasadą znajdował się ganek dla kapeli, która w dzień i w nocy, przy iluminacji, grała pieśni o obrazie zarówno w języku polskim, jak i ruskim²⁵. Wystawiono także kolosy z geniuszami, pomiędzy którymi widniało imię *Maria* w różnobarwnych promieniach²⁶.

Dekoracja okolicznościowa znajdowała się też we wnętrzu kościoła. Na czterech pilastrach zawieszono portrety fundatorskie (Katarzyny Trzczińskiej i jej syna Adama oraz Stanisława i Franciszka Salezego Potockich), na pozostałych czterech malowane były kompartymenty z ilustracjami cudów. Także ołtarz główny odpowiednio aranżowano na potrzeby uroczystości. W roku 1777 dookoła ołtarza ustawiono drewniane piramidy, na których *in Genere pomalowane [były] cuda* oraz przedstawienie procesji z udziałem obrazu w czasie zarazy, wszystko uwieńczone imieniem *Maria*²⁷. Na piramidach były ustawione świeczniki z lustrami do iluminacji wnętrza, natomiast dwie mniejsze, umiejscowione koło samego obrazu, utrzymywały wota. Pod dużymi piramidami

²² Np. malowidłu z cudownym uzdrowieniem dziecka za przyczyną Matki Boskiej towarzyszyły inskrypcje: „Reversa est anima pueri et revixit: Reg: 17” oraz wiersze polskie: „Dwie mile niesie strapiona niewiasta zmarłego syna, gdy wchodzi do miasta westchnie do Ciebie, byś go ratowała, tego momentu życia mu wróciła”, zob. A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 240–241.

²³ ZNiO, 12890/III, s. 29–30.

²⁴ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 242.

²⁵ Ibidem, s. 246.

²⁶ ZNiO, 12890/III, s. 16.

²⁷ A. Kostkiewicz, *Pewna wiadomość...*, s. 252–253.

znajdowały się dwa postumenty z cytatami łacińskimi²⁸. Nad tabernakulum został umieszczony baldachim, pod którym przygotowano miejsce dla cudownego obrazu. Tam też pozostał on przez resztę uroczystości, wystawiony na widok rzeszy wiernych. Dookoła niego ustawiono małe piramidki z zawieszonymi wotami i darami przyniesionymi na uroczystości przez tłumnie zgromadzone bractwa, cechy i kompanie.

W 1779 r. – pomimo tego, że ołtarz główny był nowo wystawiony (*in structura eleganti postawiony, zielono lakierowany, a w rzeźbie snycerskiej swej wyzłocony*²⁹ kosztem ks. Kostkiewicza) – został on dodatkowo ozdobiony licznymi lampionami, lichtarzami, kwiatami i piramidami z wotami. Po bokach umieszczono postacie geniuszów trzymające kartusze z cytatami upamiętniającymi fundatora ołtarza. Pierwszy geniusz otrzymał napis: *Extruxit Sacerdos Altare, juxta omnia quae praeceperant. 4 Reg. v 16*. Drugiemu dano kartusz z wersem *Et fecit in tempore illo Festivitatem Celebrem, 3 Reg 65*³⁰. Dodatkowo na ramie ołtarzowej oraz nad firankami bezpośrednio zasłaniającymi obraz ks. Kostkiewicza umieścił kolejne cytaty podkreślające jego rolę szczodrego ofiarodawcy i opiekuna cudownego obrazu, porównujące wizerunek do Arki Przymierza. Na ramie widniał napis: *Et induxerunt Arcam Domini, et imporuerum eam in loco suum in medio Tabernaculi, quod fecerat. Ec. 2 Reg v 16*³¹, a nad firankami: *Cum intulisset Arcam in tabernaculum appendit ante eam velum. Exo: 40 v 19*. Nad całością był rozpięty materiał *niby paludament*³² od sklepienia i gzymśów prezbiterium, przystrojony licznymi wotami. Wieńczyła go postać geniusza trzymającego banderolę z wersem odnoszącym się do wotów: *Deferebant Ei munera aurea et arigentea, per singulos annos. 2 Paral. 9*³³. Również przed ołtarzem ustawiono liczne lichtarze ze zwierciadłami dla większej dekoracji i iluminacji wnętrza.

Wszystkie uroczystości odprawiano z wielkim rozmachem, przy udziale wojska, licznie zgromadzonych bractw i cechów z całego niemal województwa bełskiego, a nawet województw sąsiednich; trwały one przez kilka dni. Swoje delegacje na nie wysyłali m.in. pijarzy z Wareża (użyczając także swoją

²⁸ Ibidem, s. 253, napisy na postumentach głosiły: „Virtutis Divine miracula obstupuisse, dixisse iest”, na drugim: „Hoc totum pertinet ad laudem Dei, quid quid digne impenditur Honori Mariae”.

²⁹ Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, sygn. 4858/III, *Status materialis et formalis ecclesiae parochialis Tartakoviensis (...) ab anno 1777 curatum*, s. 55.

³⁰ ZNiO, 12890/III, s. 31.

³¹ Ibidem, s. 31–32.

³² Ibidem, s. 32.

³³ Ibidem.

kapelę³⁴), miasta Bełz, Krystynopol, Hrubieszów, Sokal, Ostrawa, Boratyń, Uhrynów, Radziechów, Chołojów. W uroczystościach brali udział także przedstawiciele cerkwi w Tartakowie i w Steniatynie³⁵. Podczas samych obchodów często słychać było – obok łacińskich – także śpiewy ruskie³⁶.

Warto dodać, że dekoracja okazjonalna wystawiona w roku 1779 stała aż do święta Narodzenia Marii według starego kalendarza, kiedy do Tartakowa *niezmierna liczba ludzi przybyła obrządku greckiego, a przeto iluminacja podobna była do pierwszej i nabożeństwo solenne obrządkiem greckim się odprawiło*³⁷.

Uroczystości tartakowskie a XVIII-wieczne koronacje wizerunków maryjnych

Z przedstawionego wyżej przebiegu i oprawy uroczystości wyłania się obraz starannie przemyślanej i dopracowanej inscenizacji parateatralnej. Rozbudowane inskrypcje łacińskie, pieczołowicie dobrane do konkretnych przedstawień ikonograficznych, tłumaczone wiernym przez krótkie rymowanki w języku polskim, zdradzają erudycję ich autora – ks. Kostkiewicza. Fakt rozpoczynania obchodów w zamku Potockich podkreślał udział w uroczystościach kolatora kościoła, Stanisława Szczęsnego Potockiego, który zapewne w większości sfinansował także ceremonie. W ten sposób podkreślano także związek cudownego obrazu z rodziną Pilawitów, u których obraz był pierwotnie przechowywany (to właśnie z zamku wizerunek trafił do świątyni, o czym przypominała jedna z inskrypcji umieszczona przy wielkim ołtarzu). Uroczysta procesja w ten sposób „powtarzała” historię obrazu.

Wydaje się, że Potoccy przywiązywali dużą wagę do wydarzeń w Tartakowie, bowiem – jak wspomniano – Franciszek Salezy z żoną Anną fundowali liczne msze przy obrazie, a młody Szczęsny niósł obraz w procesji w 1770 r.³⁸ Sześć lat później słał listy do oficjum popierające starania o uznanie obrazu za cudowny, finansując prace komisji biskupiej. Umieszczenie na bramach triumfalnych herbów Stanisława Szczęsnego oraz jego żony Józefiny Amalii

³⁴ Ibidem, s. 15.

³⁵ Ibidem, s. 14.

³⁶ Ibidem, s. 30; na temat udziału duchowieństwa prawosławnego w uroczystościach maryjnych zob. T. Dywan, *Rola rytów wschodnich w kształtowaniu kultu maryjnego w wybranych sanktuariach maryjnych na ziemiach ruskich Korony w XVIII w.*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizacją a orientalizacją. Przestrzeń wyobrażeń*, t. 2, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń 2009, s. 49–60.

³⁷ ZNiO, 12890/III, s. 34.

³⁸ Ibidem, s. 9.

z Mniszchów było wskazaniem na głównych benefaktorów uroczystości. Należy też pamiętać, że Potoccy opiekowali się również innymi sanktuariami maryjnymi. Michał, wojewoda wołyński, pokrył koszty koronacji obrazu maryjnego w pobliskim Sokalu, a także w Łucku, gdzie ufundował ponadto złote korony za kwotę 100 tys. zł³⁹. Józef Potocki, hetman wielki koronny – a po jego śmierci także syn Stanisław – pokrył koszty koronacji obrazów we Lwowie w roku 1751, Leżajsku (1752) oraz w Jarosławiu (1755)⁴⁰. Józef Potocki ufundował korony do obrazu leżajskiego, zaś na szlachetne kamienie do niej łożył jego syn Stanisław⁴¹. Mikołaj Bazyli Potocki nie tylko był promotorem aktu koronacji Matki Boskiej Poczańskiej (1773), ale przede wszystkim wznosił niezwykle okazały kompleks klasztorny⁴² i sfinansował budowę kaplicy rodowej przy kościele lwowskich Dominikanów, w której przechowywana była cudowna figurka Matki Boskiej Jackowej. Ojciec kolatora tartakowskiego, Franciszek Salezy Potocki, miał swój udział w koronacji obrazu maryjnego w Chełmie, dokąd posłał do ozdoby uroczystości 20 dział⁴³; znacząco też wspomagał finansowo kościół Bernardynów w Sokalu. Z pozostawionych przez niego funduszy sfinansowano wystawienie nowej szczerzłotej sukienki dla obrazu sokalskiego w 50-lecie koronacji⁴⁴. Niewątpliwie Stanisław Szczęsny, popierając starania ks. Kostkiewicza o uznanie obrazu za cudowny, miał na względzie powyższe fundacje i kontynuację rodowych tradycji.

Omawiane uroczystości były zapewne zapowiedzią zamierzonej koronacji obrazu Matki Boskiej Tartakowskiej czy wstępem do niej. Przemawiał za tym fakt, że spisano i wydano drukiem historię pochodzenia obrazu, gdzie starano się dowieść jego dawności. „Starożytność” lub uczestniczenie wizerunku w ważnych historycznie zdarzeniach były podstawowymi kryteriami,

³⁹ A. Betlej, *Źródła...*, s. 64; A.J. Baranowski, *Koronacje wizerunków w Polsce w epoce baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003, s. 196; idem, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, nr 3–4, s. 314; T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, [w:] *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004, s. 210.

⁴⁰ T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów...*, s. 210.

⁴¹ A.J. Baranowski, *Koronacje wizerunków...*, s. 189. Leżajsk otaczany był szczególną opieką także przez żony tamtejszych starostów: Anna z Rysińskich Potocka (matka hetmana Józefa Potockiego) ozdobiła sztukateriami kaplicę Matki Boskiej, Ludwika z Mniszchów Potocka (druga żona hetmana Józefa) odnowiła kaplicę Matki Boskiej na uroczystość koronacji obrazu, a Maria z Sanguszków Potocka ponownie odnowiła kaplicę w 1852 r., z okazji stulecia koronacji, kiedy to uroczystości koronacyjne zostały powtórzone.

⁴² Ibidem, s. 160–161.

⁴³ T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów...*, s. 208.

⁴⁴ A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości...*, s. 316; A. Betlej, *Źródła...*, s. 75.

jakie ustaliła Stolica Apostolska w procesach koronacyjnych⁴⁵. W tej sytuacji podkreślanie włoskiej proveniencji obrazu należy rozpatrywać w kategoriach podniesienia znaczenia wizerunku, większość z 28 wizerunków maryjnych koronowanych w XVIII w. na terenach Rzeczypospolitej było bowiem powtórzeniami albo Matki Boskiej Śnieżnej z rzymskiego kościoła Santa Maria Maggiore, albo Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz tartakowski przedstawiał Marię Niepokalaną Pocztą, wyłamywał się więc z ogólnie przyjętego kanonu koronowanych obrazów.

Istotnym elementem propagowania kultu było drobiazgowo odpisane świadectw cudów i łask (w Tartakowie w sumie 82) doznanych za przyczyną obrazu, wzorem ksiąg cudów spisanych w zakonnych sanktuariach maryjnych. Służyły one popularyzacji wizerunku i samego sanktuarium wśród wiernych, były także jednym z podstawowych dokumentów w procesie o przyznanie koron papieskich⁴⁶. Warto dodać, że ks. Kostkiewicz w pozostającym w rękopisie *Addyamencie niektórych wiadomości ze strony Cudownego Obrazu (...)* obszernie tłumaczy się czytelnikowi, dlaczego nie doprowadził do koronacji obrazu⁴⁷. Świadectwem, że te plany nie zostały porzucone przez jego następców, jest dopisany do *Addytamentu...* inną ręką opis proponowanej dekoracji uroczystości koronacyjnych⁴⁸, całkowicie zresztą zależny od scenografii uroczystości wyreżyserowanych przez ks. Kostkiewicza.

Omawiane opisy uroczystości z udziałem cudownego obrazu Matki Boskiej Tartakowskiej pokazują także proces kształtowania się lokalnego sanktuarium maryjnego. Na początku należało sprowadzić wizerunek do parafii lub – jak w przypadku Tartakowa – wypromować jego kult. Temu służyły publikowane druki ulotne oraz spisy cudów doznawanych za przyczyną obrazu. Ostatnim etapem kształtowania się ośrodka kultu było oficjalne potwierdzenie cudowności wizerunku przez komisje biskupie⁴⁹. Jak pokazuje przykład kościoła w Tartakowie, elementem ciągłego propagowania kultu wizerunku i samego sanktuarium była publikacja owych dekretów, którą świętowano z dużą starannością i nad wyraz uroczyście. Zwieńczenie i ostateczne określenie wagi ośrodka kultu, czego zabrakło w Tartakowie, stanowiła zgoda Stolicy Apostolskiej na koronację cudownego wizerunku i jej uroczyste obchody.

⁴⁵ A. Witkowska, *Uroczyste koronacje...*, s. 89.

⁴⁶ T. Dywan, *Dominikańskie sanktuaria...*, s. 333, 335.

⁴⁷ ZNiO, 12890/III, s. 9–10.

⁴⁸ Ibidem, s. 177–193.

⁴⁹ T. Dywan, *Dominikańskie sanktuaria...*, s. 334.

W przebiegu uroczystości tartakowskich narzucają się podobieństwa właśnie do ceremonii koronacji obrazów maryjnych, gdzie rozbudowane *theatrum* trwało kilka dni, stawiano liczne bramy tryumfalne zdobne w herby fundatorów, króla oraz papieża. W prawie wszystkich koronacjach uczestniczyło wojsko hetmańskie (często stylizowane na husarię), a po rozbiorach austriackie (we Lwowie w 1776 r. i Przemyślu w 1777 r.)⁵⁰. Procesje odbywały się przy akompaniamencie kapel, nabożnych śpiewów oraz wystrzałów armatnich. Drukowano niezliczone ulotki z opisami, modlitwami i pieśniami do Matki Boskiej. *Nota bene* o takich drukach ulotnych w odniesieniu do Tartakowa wspomina Friedrich⁵¹. Wiadomo też, że ks. Kostkiewicz rozpowszechniał liczne obrazki z wizerunkiem tartakowskim, o których mówiono, że same sprawiają cuda⁵².

Nieodłącznym elementem opraw koronacyjnych były pokazy fajerwerków, których akurat zabrakło w Tartakowie. Nie jest to jedyny element różniący oba rodzaje uroczystości. Sanktuaria maryjne, w których dokonano koronacji w XVIII w., były – poza sześcioma przypadkami (Kodeń, Jarosław, Lwów – katedra, Szydłów, Troki) – kościołami zakonnymi, najczęściej Dominikanów, Bernardynów i Karmelitów⁵³. Zasięg terytorialny oddziaływania parafii tartakowskiej pozostawał ograniczony, tak samo jak odprawianych w niej uroczystości maryjnych. Pomimo starań ks. Kostkiewicza kult tamtejszego wizerunku nie mógł dorównać powszechnej czci, jakiej doznawał cudowny obraz Matki Boskiej Sokalskiej, koronowany z wielkim przepychem już w 1724 r.⁵⁴ Z oczywistych przyczyn program heraldyczny dekoracji tartakowskich był o wiele mniej rozbudowany, zawierał jedynie tarcze rodowe właściciela miasta i jego małżonki, biskupów chełmskich oraz herb miejski. Na mniejszy rozmach uroczystości w Tartakowie miały wpływ także niespokojne czasy rozbiorowe oraz kłopoty finansowe Stanisława Szczęsnego, który w kilka lat po omawianych uroczystościach sprzedał zadłużony Tartaków⁵⁵. Powyższe fakty zaważyły zapewne na zasięgu i rozmiarach misteriów tartakowskich, a także utrudniły starania o koronę papieską.

Oprawa *theatrum* z udziałem cudownego obrazu Matki Boskiej Tartakowskiej niewątpliwie obficie czerpała z ceremoniału najwspanialszych

⁵⁰ T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów...*, s. 202–203.

⁵¹ A. Friedrich, *Historie cudownych obrazów...*, s. 306.

⁵² S. Barącz, *Tartaków. Zapiski historyczne...*, nr 817/818, s. 6808.

⁵³ A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości...*, s. 315–316; idem, *Koronacje wizerunków...*, s. 160.

⁵⁴ Idem, *Koronacje wizerunków...*, s. 205.

⁵⁵ M. Czeppe, *Potocki Franciszek Salezy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Kraków–Warszawa–Wrocław 1983, s. 185.

uroczystości kościelnych XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej, jakimi były koronacje obrazów maryjnych, jednak nie należy zapominać, że pomimo wszystkich podobieństw uroczystości tartakowskie nie były tylko miniaturowym odpowiednikiem tych ostatnich. Ich charakter i funkcja różniły się od koronacji, tym bardziej więc cieszy odnalezienie dokładnego opisu każdej z nich, pozwalającego odtworzyć w pewnym zakresie ich przebieg i oprawę. Tworzenie takich dokumentów nie było powszechnie praktykowane, dlatego nie posiadamy wielu informacji na temat ośrodków kultu maryjnego, poza głównymi centrami mogącymi poszczycić się koronowanymi wizerunkami. Opisane przez ks. Kostkiewiczza wydarzenia z dziejów obrazu Matki Boskiej Tartakowskiej oraz parafii pokazują proces kształtowania się i funkcjonowania lokalnych sanktuariów maryjnych w XVIII w. i mogą stanowić przyczynek do formułowania bardziej ogólnych wniosków.

Summary

16th century ceremonies with the participation of the miraculous Icon of Our Lady of Tartaków. An example of the functioning of local Marian sanctuaries in the Polish Commonwealth

The topic of Marian sanctuaries in the territories of the old Polish Commonwealth has a rich historical and artistic literature. There are comprehensive writings on the history of those locations where, in the 18th century, miraculous icons were crowned. But remaining outside of the interest of researches were those local Marian sanctuaries which did not receive papal crowns, but “merely” the declaration of miraculousness. In the southern part of the eastern hinterlands of the Polish Commonwealth were many sanctuaries with a local reach, which although not having received the supreme distinction – the privilege of crowning the icon – functioned quite effectively, attracting masses of the faithful. One such place was the parish church of St. Michael the Archangel in Tartaków, Belz Province (ab. 100 km north of Lwów), which contained an icon of Our Lady Healer of the Sick. The article describes the sequence of events in the ceremonies which occurred in this church in the 18th century: transfer of the icon to the altar of the rosary (1768), proclamation of a decree declaring the icon at Tartaków to be miraculous (1777), ceremony of transferring the icon to a new main altar (1778). Studying the course of these ceremonies is possible thanks to the discovery of reports of the above-mentioned actions, prepared by the promoter of the

Rosary Brotherhood of Tartaków, Fr. Augustyn Kostkiewicz. They describe the character of the ceremonies, the temporary decorations erected for them, including small architecture, sculptures, inscriptions explaining the scenes depicted in paintings. All ceremonies began in the castle of the Potockis, from where a procession accompanied by bands, cannon shots, and imperial troops proceeded to the church. On the procession's route were erected triumphal arches, richly decorated with paintings, figural sculptures and banners with Latin quotations from scripture, along with their rhymed Polish translations. In specially prepared tents along the way, the faithful could attend mass, go to confessions and receive the sacrament of Confirmation – which was one of the more important points of the ceremonies. The course and setting of the ceremonies in Tartaków indicate many parallels with the sequence and setting of the crowning of Marian icons which occurred many times in the 18th century on the territories of the Commonwealth. The text outlines the similarities and differences between the two types of ceremonies, with an attempt to interpret them and address the sources of interdependence. Although there exists a fairly large number of sources of descriptions of crowning ceremonies, descriptions of other ceremonies occurring in local sanctuaries, such as proclamation of decrees, are few. The discovery of reports of the ceremonies at Tartaków are the more valuable because they were created shortly after the events described, and they were written by their organizer.

Translated by Thaddeus Mirecki